

Sygn. akt I Ca 166/15

POSTANOWIENIE

Dnia 18 lutego 2016 r.

Sąd Okręgowy we Włocławku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Aneta Sudomir-Koc
Sędziowie:	SO Mariusz Nazdrowicz (spraw.) SO Lucyna Samolińska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Małgorzata Dybowska-Pyrek

po rozpoznaniu w dniu 11 lutego 2016 r. we Włocławku

na rozprawie

sprawy z wniosku (...) S.A. z siedzibą

w K.

z udziałem R. L. i M. L.

o stwierdzenie zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu

na skutek apelacji uczestników postępowania

od postanowienia Sądu Rejonowego w Lipnie VI Zamiejscowego Wydziału Cywilnego

z siedzibą w Rypinie

z dnia 10 marca 2015r., sygn. akt VI Ns 214/14

postanawia:

I. zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że:

1. oddalić wniosek;

2. zasądzić od wnioskodawcy (...) S.A. z siedzibą

w K. na rzecz uczestników postępowania R. i M. małż.L. kwotę 257 (dwieście pięćdziesiąt siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania;

II. zasądzić od wnioskodawcy na rzecz uczestników postępowania kwotę 320 (trzysta dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania za drugą instancję.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy w Lipnie VI Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w R. stwierdził, że „wnioskodawca (...) S.A. z siedzibą w W.” nabył przez zasiedzenie z dniem 1 stycznia 2003 roku służebność gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu obciążającą nieruchomość (bliżej określoną w sentencji) stanowiącą własność uczestników postępowania R. i M. małż. L., a polegającą na prawie lokalizacji i korzystania z urządzeń w postaci napowietrznej linii energetycznej 400 kV relacji G. - P. wraz z tzw. pasem technologicznym o szerokości 80 m (po 40 metrów w każdą stronę od osi linii) oraz prawie do korzystania z tej nieruchomości w zakresie niezbędnym do eksploatacji, konserwacji, remontów, naprawy, przebudowy, modernizacji urządzeń elektroenergetycznych zgodnie z ich przeznaczeniem oraz prawem wejścia i wjazdu odpowiednim sprzętem (w tym ciężkim) na nieruchomość. Orzekł także, iż każda ze stron ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie. U podstaw tego rozstrzygnięcia legły następujące ustalenia faktyczne i ich ocena prawna:

W 1982 roku została oddana do eksploatacji (która trwa nieprzerwanie do chwili obecnej) linia elektroenergetyczna 400 kV P. – G.. Została ona posadowiona zgodnie

z aktami prawa – decyzjami administracyjnymi, zezwoleniami i zarządzeniami we właściwym trybie, przez powołane do tego organy. Częściowo przebiega ona nad nieruchomością R. i M. małż. L., położoną w R. gm. R., oznaczoną numerami geodezyjnymi(...)i (...) i dla której to nieruchomości w Sądzie Rejonowym w Rypinie urządzona jest księga wieczysta (...). Aktualnie linia ta jest użytkowana przez wnioskodawcę (...) S.A. z siedzibą

w K.. Wnioskodawca jest następcą prawnym Skarbu Państwa, na rzecz którego działał Północny O. Energetyczny w B. – Przedsiębiorstwo Państwowe, które wybudowało przedmiotową linię. W wyniku szczegółowo omówionych przez Sąd Rejonowy procesów przekształceń własnościowych właścicielem linii od 31 grudnia 2007r jest wskazana Spółka. Składnikiem majątku przedsiębiorstwa jest m.in. nieruchomość położona w G., objęta prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Toruniu księgą wieczystą (...). Posadowiona jest na niej stacja elektroenergetyczna – (...) Elektroenergetyczna G. W., co nadaje w/w nieruchomości charakter nieruchomości władnącej. Do tej stacji przyłączona jest linia P. – G.. Od chwili dopuszczenia do eksploatacji jest ona poddawana cyklicznym oględzinom, kontroli sprawności i przeglądowi. Zabroniona jest w pasie ok. 80 metrów (tj. po 40 metrów w prawo

i lewo od osi linii) zabudowa gruntu pod linią. Uczestnicy mogą natomiast ziemię tą uprawiać.

W świetle powyższych ustaleń Sąd a quo uznał, że wniosek zasługiwał na uwzględnienie. Spełnione bowiem zostały przesłanki warunkujące stwierdzenie nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu (wyszczególnione

w przepisie art. 292 kc w zw. z art. 172 § 1 kc oraz art. 285 kc) z tym, że przez poprzednika prawnego wnioskodawcy tj. (...) S. A w W.. Samoistne posiadanie należy liczyć od 1 stycznia 1983 roku (tj. chwili oddania linii do użytku) i było to posiadanie w dobrej wierze, gdyż uczestnicy nie obalili domniemania z art. 7 kc. O kosztach postępowania Sąd meriti orzekł w myśl art. 520 § 1 kpc.

Apelację od tego postanowienia wnieśli małż. L. zarzucając naruszenie zarówno przepisów proceduralnych jak i prawa materialnego. W ramach pierwszej grupy zarzutów wskazali na:

a) obrazę art. 609 – 610 kpc w zw. z art. 510 § 2 kpc poprzez stwierdzenie zasiedzenia na rzecz podmiotu, który nie został wezwany do udziału w sprawie i nie brał udziału w postępowaniu,

b) sprzeczność istotnych ustaleń stanu faktycznego z treścią zgromadzonego materiału dowodowego wskutek przyjęcia, że wnioskodawca wszedł w posiadanie nieruchomości w dobrej wierze przy jednoczesnym ustaleniu, że

decyzje, z których wnioskodawca wywodził swoją dobrą wiarę były obarczone błędami i nie dotyczyły nieruchomości uczestników,

c) naruszenie zasad swobodnej oceny dowodów wskutek przyjęcia początku biegu zasiedzenia na 1 stycznia 1983 roku mimo braku przekonujących dowodów, by w tej dacie wnioskodawca zmanifestował wobec skarżących korzystanie z urzędzeń przesyłowych w sposób odpowiadający treści służebności.

Obrazy prawa materialnego apelujący dopatrywali się w:

d) naruszeniu zasady numerus clausus i przyjęciu możliwości zastosowania instytucji zasiedzenia służebności gruntowej o treści służebności przesyłu do stanów faktycznych istniejących przed 2008 rokiem,

e) naruszeniu art. 64 Konstytucji RP poprzez stwierdzenie zasiedzenia, mimo że jako właściciele nieruchomości nie mieli możliwości prawnej podjęcia obrony przed zasiedzeniem,

f) naruszeniu art. 172 § 1 kc w zw. z art. 292 kc wskutek stwierdzenia zasiedzenia przez podmiot, który nie miał woli posiadania służebności,

g) naruszeniu art. 7 kc wobec przyjęcia, że do obalenia dobrej wiary może dojść wyłącznie na skutek aktywności dowodowej właściciela nieruchomości.

Powołując się na powyższe uczestnicy postępowania wniesli – po zmodyfikowaniu wniosków apelacyjnych – o zmianę kwestionowanego postanowienia

i oddalenie wniosku, względnie uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Wnieśli także o zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje wg. co najmniej potrójnych stawek wynikających z norm przepisanych, co uzasadniali nakładem pracy włożonej w prowadzenie postępowania.

Wnioskodawca w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie

i zasądzenie kosztów postępowania za drugą instancję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacji nie sposób odmówić słuszności, aczkolwiek większość jej zarzutów i argumentów przywołanych dla ich poparcia okazała się chybiona.

Sąd Rejonowy w Lipnie dokonał ustaleń faktycznych przydatnych do rozstrzygnięcia sprawy i Sąd Okręgowy przyjął je jako własne czyniąc podstawą orzekania w postępowaniu apelacyjnym. Dodatkowo Sąd odwoławczy ustalił – w oparciu o treść kserokopii stosownych decyzji administracyjnych i opinii lokalizacyjno –koordynacyjnych k. 15 (przydatność posługiwania się kopiami dokumentów zamiast ich oryginałami

w sprawach, w których ze względu na przekształcenia podmiotowe przedsiębiorców w ciągu dziesiątków lat oryginały nie są dostępne jest w orzecznictwie dopuszczalna – np. postanowienia Sądu Najwyższego z 21 stycznia 2015r. IV CSK 203/14 nie publ., LEX nr 1656510 i z 26 listopada 2014r. III CSK 254/13 nie publ., LEX nr 1651013) że Naczelnik Gminy w R. k. R. decyzją z 15 lipca 1978 roku zezwolił na założenie i przeprowadzenie na nieruchomościach prywatnych (wg. załączonego wykazu) linii energetycznej napowietrznej 400 KV P. – G.. Wykaz ten nie został jednak do decyzji załączony. Z kolei Naczelnik Gminy S. decyzją z 20 listopada 1978 roku zezwolił Zakładowi (...) północnemu Przedsiębiorstwu Państwowemu – Zakładowi (...) na wejście na grunty (wg. wykazu) celem założenia przedmiotowej linii. Także tej decyzji żaden wykaz nie towarzyszy. (...) w P. decyzją z 21 października 1977 roku zatwierdziła przebieg trasy linii 400 KV P. – G.. I wreszcie Wojewodowie (...) i P. (opiniami odpowiednio z 24 lutego 1979 roku i 22 lutego 1979 roku pozytywnie zaopiniowali przebieg wspomnianej linii. Ponadto Sąd Okręgowy ustalił

(w oparciu o dokumenty w postaci wniosku małż. L. z 13 maja 2011 roku

i postanowienia Sądu Rejonowego w Rypinie z 18 października 2011 roku, znajdujące się

w aktach w/w Sądu I Ns 3/15 i których wartość dowodowa nie budzi wątpliwości), że do Sądu Rejonowego w Sierpcu w dniu 20 maja 2011 roku wpłynął wniosek M.

i R. małż. L. o ustanowienie służebności przesyłu (na rzecz (...) S.A. z/s w K.) na ich nieruchomości, objętej księgą wieczystą Kw (...). Postępowanie to zostało zawieszono postanowieniem Sądu Rejonowego w Rypinie

z 18 października 2011 roku na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 kpc.

Antycypując nieco dalsze rozważania należy w tym miejscu zauważyć, że decyzja Naczelnika Gminy w S. nie ma żadnego związku z nieruchomością położoną na terenie Gminy R.. Natomiast w świetle treści decyzji Naczelnika Gminy w R. z 15 lipca 1978 roku nie sposób przyjąć, by dotyczyła ona nieruchomości uczestników postępowania. Odwołuje się ona bowiem do wykazu prywatnych nieruchomości, ale wykaz taki nie stanowi jej załącznika i w ogóle nie został Sądowi przedłożony. Prowadzi to do wniosku, że decyzja ta nie stanowiła tytułu prawnego do wykonywania uprawnień, o których mowa w art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (tekst jedn: Dz.U. z 1974 roku, Nr 10, p.64 ze zm.). Gdyby nawet stanąć na odmiennym stanowisku to wniosek podlegałby oddaleniu, gdyż wykonywanie uprawnień w zakresie wynikającym z decyzji wydanej na podstawie wspomnianych przepisów nie prowadzi do nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu (uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2014r. III CZP 87/13 OSNC 2014/7-8/68, uchwała Sądu Najwyższego z 6 czerwca 2014r. III CZP 9/14 OSNC 2015/3/30). Znaczenie pozostałych decyzji i opinii dla przyjęcia dobrej wiary poprzednika prawnego wnioskodawcy zostanie omówiona w toku dalszych rozważań.

Bardzo istotne znaczenie dla oceny zasadności wniosku ma natomiast druga z ustalonych dodatkowo okoliczności. Bieg terminu zasiedzenia ulega bowiem przerwaniu przez czynności właściciela, o których mowa w art. 123 § 1 pkt 1 kc w zw. z art. 175 kc. Należy do nich w szczególności wystąpienie z wnioskiem właściciela nieruchomości o ustanowienie służebności za odpowiednim wynagrodzeniem (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2011 roku III CZP 124/10 OSNC 2011/9/99, postanowienie tego Sądu z 13 października 2011r. V CSK 502/10 nie publ. LEX nr 1096048 i wyrok z 10 lipca 2013r. V CSK 320/12 nie publ. LEX nr 1391372). Złożenie przez uczestników postępowania wniosku z 13 maja 2011 roku sprawiło, że doszło do przerwania biegu zasiedzenia, a przy wskazywanym początkowym dniu biegu jego terminu (1 stycznia 1983r.) i przyjęciu go przez Sąd Rejonowy oznacza to, że nie jest dopuszczalne stwierdzenie zasiedzenia na rzecz wnioskodawcy (pomijając już kwestię braku stosownego żądania – uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z 11 czerwca 2015r. III CZP 112/14 OSNC 2015/11/127) nawet przy przyjęciu złej wiary po jego stronie i poprzedników prawnych. Wniosek mógłby w konsekwencji zostać uznany za zasadny – naturalnie przy spełnieniu wszystkich dalszych niezbędnych przesłanek zasiedzenia – tylko w razie istnienia dobrej wiary.

Na czoło zarzutów apelacyjnych niewątpliwie wysuwa się – ogólnie rzecz ujmując - brak podstaw prawnych do uwzględnienia wniosku o stwierdzenie zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu w odniesieniu do stanów faktycznych przed 3 sierpnia 2008r., gdyż jego ewentualne uwzględnienie uczyniłoby automatycznie pozostałe zarzuty bezprzedmiotowymi. Jest on jednak całkowicie chybiony.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego za utrwalony i jednolity można uznać pogląd o dopuszczalności nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu (z wyjątkowo bogatego orzecznictwa tytułem przykładu można wymienić wyroki i postanowienia tego Sądu: z 19 maja 2004r. III CK 496/02 nie publ., LEX nr 152776, z 11 marca 2005r. II CK 489/04 nie publ., LEX nr 301735, z 31 maja 2006r. IV CSK 149/05 nie publ., LEX nr 258681, z 8 września 2006r. II CSK 112/06 nie publ., LEX nr 139240, z 4 października 2006r. II CSK 119/06 nie publ., LEX nr 447190, z 10 lipca 2008r. III CSK 73/08, nie publ., LEX nr 461735, z 7 listopada 2008r. II CSK 326/08 nie publ., LEX nr 1130159, z 12 grudnia 2008r. II CSK 389/08 nie publ., LEX nr 484715, z 5 czerwca 2009r., I CSK 392/08

nie publ., LEX nr 578032, z 22 lipca 2010r. I CSK 606/09 nie publ., LEX nr 737248, z 6 lipca 2011r. I CSK 157/11 nie publ., LEX nr 1050400, z 26 lipca 2012r. II CSK 752/11 nie publ., LEX nr 1218185 oraz uchwały: z 7 października 2008r. III CZP 89/08 nie publ., LEX nr 458125, 7 sędziów Sądu Najwyższego z 9 sierpnia 2011r. III CZP 10/11 OSNC 2011/12/129, z 22 maja 2013r. III CZP 18/13 OSNC 2013/12/139 i z 27 czerwca 2013r. III CZP 31/13 nie publ. LEX nr 1324958). Niejako ukoronowaniem tej linii orzeczniczej jest uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z 8 kwietnia 2014r III CZP 87/13 opubl. OSNC 2014/7-8/68, w której Sąd Najwyższy zapatrywanie to – choć rzeczywiście wywołujące w doktrynie krytyczne oceny – w pełni podzielił. Sąd Okręgowy we Włocławku również je akceptuje, czemu dał już wyraz min. w uzasadnieniach postanowień z 24 stycznia 2013r. I Ca 270/12, z 27 września 2013r. I Ca 149/13, z 13 marca 2013r. I Ca 256/13 i z 5 marca 2015r. I Ca 218/14.

Akceptacja wskazanej linii orzecznictwa oznacza, że w rozpatrywanej sprawie nie występowała sugerowana przez apelujących przeszkoda natury prawnej uniemożliwiająca a priori uwzględnienie wniosku. Podobnie jako całkowicie bezzasadny należało ocenić zarzut naruszenia art. 64 Konstytucji RP poprzez stwierdzenie zasiedzenia w sytuacji, gdy właściciele nie mogli podjąć prawnej obrony przeciwko biegowi zasiedzenia. Przysługiwały im przecież roszczenia chroniące prawo własności. Ubocznie można zauważyć, że wprawdzie termin zasiedzenia nieruchomości (także służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu) posiadanej samoistnie przez Skarb Państwa nie biegnie, jeżeli właściciel nie mógł skutecznie dochodzić jej wydania (art. 121 pkt 4 w zw. z art. 175 kc – uchwała całej Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 26 października 2007r. III CZP 30/07 OSNC 2008/5/43) to jednak Sąd Najwyższy wyjaśnił już (przykładowo w postanowieniu z 13 czerwca 2013r. IV CSK 672/12 nie publ., LEX nr 1360293 i z 6 marca 2015r. III CSK 192/14 nie publ., LEX nr 1666021), że w okresie obowiązywania art. 177 kc (wyłączającego możliwość zasiedzenia nieruchomości Skarbu Państwa) nie było regulacji wykluczającej generalnie możliwość kwestionowania posiadania nieruchomości (odpowiednio – służebności gruntowej) prywatnej przez Skarb Państwa. Nie ma zatem podstaw do nadmiernego uogólniania, że wyłączone były w tamtym czasie roszczenia windykacyjne i negatoryjne przeciwko Skarbowi Państwa. Wprawdzie niepodobna wyłączać w tym kontekście zawieszenia biegu terminu zasiedzenia to jednak zgodnie z ogólnymi regułami dowodowymi (art. 6 kc) wykazanie tej okoliczności spoczywa na tym, kto twierdzi, że nie mógł posiadania Skarbu Państwa kwestionować (uniemożliwiono mu to). Małżonkowie L. nie podjęli natomiast nawet próby wykazania tej okoliczności.

Skarżący podjęli w apelacji próbę zanegowania we wskazanej przez siebie części ustaleń faktycznych Sądu I instancji. Okazała się ona całkowicie bezskuteczna w zakresie podważania jako początkowej daty biegu terminu zasiedzenia dnia 1 stycznia 1983r. Zarzut w tym zakresie nie został szerzej uzasadniony, więc wystarczy ograniczyć się do stwierdzenia, że ustalenie to Sąd oparł na zeznaniach świadków E. R. i A. P., którzy potwierdzili twierdzenia wnioskodawcy o oddaniu linii do użytku pod koniec 1982 roku. Nie ma żadnych podstaw do odmowy wiarygodności tym zeznaniom. Wobec jednak niemożności bliższego skonkretyzowania daty tej czynności w pełni logiczny jest wniosek, że zasiedzenie rozpoczęło z pewnością swój bieg od 1 stycznia 1983r. Podniesiona w środku odwoławczym uczestników sprzeczność ustaleń faktycznych z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego spowodowała wspomniane wcześniej dodatkowe ustalenia faktyczne Sądu odwoławczego odnośnie wydawanych w latach siedemdziesiątych ub. wieku decyzji administracyjnych i opinii lokalizacyjno - koordynacyjnych. Rzeczywiście bowiem w świetle dalekich od przejrzystości i wewnętrznie sprzecznych wywodów Sądu I instancji trudno się zorientować, czy dotyczyły one nieruchomości skarżących i jakie ewentualnie miały znaczenie dla sprawy.

Zasadne okazały się zarzuty związane z istnieniem po stronie Skarbu Państwa dobrej wiary (dobrą lub złą wiarę posiadacza należy oceniać na datę rozpoczęcia biegu terminu zasiedzenia; wszelkie późniejsze zmiany w tym zakresie są prawnie irrelewantne). Apelujący kwestię tą podnosili zarówno na płaszczyźnie procesowej jak i materialnoprawnej, więc celowym jest łączne jej omówienie.

Dla obalenia domniemania wyrażonego w art. 7 kc – wbrew temu, jak przyjął to Sąd Rejonowy – może dojść nie tylko w wyniku inicjatywy dowodowej uczestników postępowania. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd – który Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym apelację w pełni podziela – że fakty domniemane powinny podlegać ocenie w kontekście wszystkich zebranych w sprawie dowodów, niezależnie od tego, która ze stron wnioskuje o przeprowadzenie dowodu. Nie jest również wyłączone stosowanie domniemań faktycznych, jeśli byłyby do tego

podstawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 20 kwietnia 1994r., I CRN 44/94, OSNC 1994, Nr 12, poz. 245; z dnia 7 października 2010r., IV CSK 152/10, LEX nr 707912 czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 197r., II CKN 378/97, OSP 1998, nr 6, poz. 111) i z dnia 7 maja 2014r. II CSK 472/13, legalis). Inaczej mówiąc obalenie wspomnianego domniemania może być wynikiem przeprowadzonego postępowania dowodowego. Wyraźnie trzeba przy tym rozróżniać ciężar dowodzenia od oceny, czy w zależności od wyników postępowania dowodowego w danej sprawie domniemanie dobrej wiary zostało in concreto obalone. W przywołanym postanowieniu II CSK 472/13 Sąd Najwyższy podkreślił ponadto, że domniemanie z art. 7 kc może wzruszyć dowód, że posiadacz w chwili rozpoczęcia posiadania w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu wiedział lub przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o tym, że narusza swoim zachowaniem prawo innej osoby. Takim dowodem może być stwierdzenie braku własnego tytułu posiadacza uprawniającego do wejścia na cudzy grunt czy korzystania z niego w określonym zakresie. Nawiązał tym samym do ugruntowanego już orzecznictwa (przykładowo wyroki Sądu Najwyższego z: 25.11.2008r. II CSK 346/08 nie opubl., LEX nr 484714, z 3 kwietnia 2009r. II CSK 400/08 nie publ., LEX nr 607253, 24 lipca 2009rr. II CSK 121/09 nie publ., LEX nr 686359, 17 marca 2010r. II CSK 439/09 nie publ., LEX nr 738477 i postanowienia tego Sądu z 6 września 2013r VCSK 440/12 nie publ., LEX nr 1391378) zgodnie z którym zajęcie cudzej nieruchomości i umieszczenie na niej urządzeń energetycznych bez tytułu prawnego jest równoznaczne ze złą wiarą.

Wyniki przeprowadzonego w niniejszej sprawie postępowania dowodowego jednoznacznie wskazują, że doszło do obalenia domniemania z art. 7 kc.

Przed dalszymi rozważeniami zasygnalizowanej kwestii należy tutaj przypomnieć, że Sąd Najwyższy od dawna konsekwentnie i w zasadzie bez wyjątków odwołuje się do tradycyjnej koncepcji dobrej wiary (zakładającej, że dobra wiara posiadacza jest równoznaczna z jego przekonaniem - opartym na obiektywnych przesłankach wywodzących się ze stosunku będącego podstawą i przyczyną konkretnego stanu faktycznego – iż wykonując w swoim imieniu prawo niczyjego prawa nie narusza) i według niej ocenia posiadanie wykonywane z zamiarem nabycia prawa przez zasiedzenie (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 6 grudnia 1991 roku III CZP 108/91 OSNC 1992/4/48, postanowienia tego Sądu: z 22 grudnia 1998r. II CKN 59/98 nie publ., LEX nr 847118 i z listopada 1999r. II CKN 560/98 nie publ., LEX nr 50703, które to orzeczenia legły u podstaw szeregu identycznych judykatów w późniejszych latach). Przyjęte rozumienie dobrej wiary w związku z wykonywaniem posiadania prowadzącego do zasiedzenia, w tym i służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu oznacza, że za osobę w dobrej wierze można by uznać jedynie tego, kto z cudzej nieruchomości korzysta nie w zakresie treści dowolnego prawa, ale wyłącznie w zakresie treści służebności o treści służebności przesyłu, a w danych okolicznościach jego błędne przekonanie o przysługiwaniu mu uprawnień mieszczących się w zakresie tej służebności jest usprawiedliwione. Wytworzenie się błędnego, ale w danych okolicznościach usprawiedliwionego przekonania o powstaniu na rzecz przedsiębiorcy korzystającego z urządzeń przesyłowych posadowionych na cudzym gruncie służebności o treści przesyłu musiałyby mieć oparcie w zdarzeniach, których zaistnienie mogłoby wywołać takie przekonanie.

Wnioskodawca dopatrywał się istnienia dobrej wiary swojego poprzednika prawnego (Skarbu Państwa) wobec wydania decyzji w trybie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 marca 1958r. Jak już była o tym mowa nie sposób przyjąć, by decyzje te odnosiły się do nieruchomości uczestników postępowania. Gdyby nawet jednak wyjść z odmiennego założenia to istnienie takich decyzji w świetle uchwał Sądu Najwyższego III CZP 87/13 i III CZP 9/14 oznaczałoby dysponowaniem przez wnioskodawcę tytułem do wykonywania określonych uprawnień na gruncie małż. L., a to wyklucza uwzględnienie wniosku o stwierdzenie nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. W tej drugiej sytuacji problem dobrej wiary w ogóle nie powstaje, a przedmiotowe decyzje są indyferentne dla tej kwestii.

Niewątpliwie w chwili rozpoczęcia budowy linii 400 kv P.-G. inwestor dysponował decyzjami i opiniami wydawanymi w procesie budowlanym. Ujednolicając dotychczasowe orzecznictwo Sąd Najwyższy w uchwale z 20 listopada 2015r. III CZP 76/15 nie publ., LEX nr 19958100 wyjaśnił jednak – dzieląc zdecydowanie dominujące w orzecznictwie stanowisko – że tego typu decyzje i opinie nie rozstrzygają o możliwości zakwalifikowania posiadania nieruchomości, na której te urządzenia zostały posadowione jako wykonywanego w dobrej wierze. Decydujące znaczenie ma tutaj

to, że dokumenty te jedynie legalizują zamierzenia budowlane inwestora, natomiast nie tworzą tytułu prawnego do korzystania z cudzej nieruchomości, w tym także w zakresie treści służebności przesyłu.

(...) S.A. nie przedstawiły jakiegokolwiek dowodu świadczącego o tym, że one lub jej poprzednicy prawni dysponowali tytułem prawnym do korzystania z przedmiotowej nieruchomości. Nie uzyskali na to zgody jej właścicieli. Rozpoczynając tam budowę urządzenia przesyłowego Skarb Państwa pozostawał tym samym w złej wierze, gdyż zajął nieruchomość wiedząc, że narusza cudze prawo własności. Nic nie uprawniało go bowiem do ingerencji w to prawo.

Konkludując ten wątek rozważań – w świetle całokształtu powyższych okoliczności należało uznać, że doszło do obalenia domniemania z art. 7 kc i nie było konieczności uwzględnienia tego domniemania. Zła wiara poprzednika prawnego wnioskodawcy skutkować musiała oddaleniem wniosku, gdyż nie upłynął jeszcze (przerwany) 30-letni termin zasiedzenia z art. 172 § 2 kc w zw. z art. 292 kc.

Na marginesie można też zauważyć, że – abstrahując od braku dobrej wiary – wnioskodawca nie wykazał również, by doszło do przeniesienia posiadania (art. 176 § 1 kc) na jego rzecz (jego poprzedników prawnych) przez Skarb Państwa, a taki dowód także go niewątpliwie obciążał (postanowienia Sądu Najwyższego: z 13 czerwca 2013r. IV CSK 672/13 nie publ., LEX nr 1360293, z 20 września 2013r. II CSK 10/13 nie publ., LEX nr 1386028 i z 6 marca 2015r. III CSK 192/14 nie publ., LEX nr 1666021). Począwszy od twierdzeń zawartych we wniosku (k. 12-13) przedsiębiorstwo energetyczne konsekwentnie powoływało się właśnie na

doliczenie posiadania Skarbu Państwa, na rzecz którego Północny Okręg Energetyczny w B. – Przedsiębiorstwo Państwowe sprawowało zarząd. Uzasadniało to zdaniem wnioskodawcy niemożność uznania od 1 lutego 1989 roku przedsiębiorstwa państwowego za posiadacza nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności gruntowej. Rzeczywiście w dalekim od jednolitości orzecznictwie odnośnie tego, czy przedsiębiorstwa państwowe w okresie obowiązywania art. 128 kc mogły być posiadaczami samoistnymi bądź zależnymi (posiadanie służebności jest posiadaniem zależnym) nieruchomości prezentowany jest kierunek, zgodnie z którym przedsiębiorstwa państwowego nie można uznać w okresie do 1 lutego 1989 roku za posiadacza nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności gruntowej (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z: 25 stycznia 2006r. I CSK 11/05 nie publ., LEX nr 181257, 10 kwietnia 2008r. IV CSK 21/08 nie publ., LEX nr 398485, 10 lipca 2008r. III CSK 73/08 nie publ., LEX nr 461735, 11 grudnia 2008r. II CSK 314/08 nie publ., LEX nr 490513, 16 września 2009r. II CSK 103/09 nie publ., LEX nr 5350696 i z 6 września 2013r. V CSK 440/12 nie publ., LEX nr 1391378). Natomiast w pełni jest możliwe zaliczenie okresu posiadania Skarbu Państwa sprzed tej daty, jeżeli nastąpiło przeniesienie posiadania. Skuteczność wykazania przeniesienia posiadania należy oceniać indywidualnie w każdym postępowaniu. Nie da się wykluczyć, że w zupełności wystarczająca będzie tu decyzja wydana w oparciu o art. 2 ust. 3 ustawy z dnia 29 września 1990 roku o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości (Dz. U. Nr 79, p. 464 ze zm.) - jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z 18 maja 2007r. I CSK 64/07 nie publ., LEX nr 286763. Wnioskodawca takiej decyzji jednak nie przedłożył jak również w żaden inny sposób nie udowodnił przeniesienia posiadania.

Skuteczność zarzutów apelacji związanych z istnieniem dobrej wiary oraz brak udowodnienia przeniesienia posiadania sprawiają, że zbędne jest odnoszenie się do pozostałych zarzutów zawartych w środku odwoławczym uczestników postępowania.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy we Włocławku na podstawie art. 386 § 1 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc zmienił zaskarżone orzeczenie i oddalił wniosek. Takie rozstrzygnięcie automatycznie wpłynęło na zmianę orzeczenia o kosztach postępowania. Sprawa o stwierdzenie zasiedzenia ze swej istoty należy do tych, w których interesy uczestników postępowania są zazwyczaj sprzeczne w rozumieniu art. 520 § 2 i 3 kpc (postanowienie Sądu Najwyższego z 26 lipca 2012r. II CZ 86/12 nie publ., LEX nr 1228797). Należało zatem zasądzić na rzecz uczestników postępowania jako wygrywających ją w całości całość poniesionych kosztów postępowania, sprowadzających się do wynagrodzenia reprezentującego ich radcy prawnego w kwocie 240 zł (§ 7 pkt 3 obowiązującego w chwili wniesienia wniosku rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych ... - tekst jedn.: Dz.U.2013.490 ze zm.), do czego należy dodać kwotę 17 zł tytułem opłaty od

pełnomocnictwa. Sąd Okręgowy nie znalazł przy tym żadnych podstaw do przyjęcia sugerowanych przez skarżących „przynajmniej potrójnych stawek wynikających z norm przepisanych”. Nie wskazali oni bowiem na jakąkolwiek okoliczność, która przemawiałaby za zwiększonym nakładem pracy ich pełnomocnika przyczyniającym się do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia sprawy. Sama sprawa była natomiast typowa, występujące w niej zagadnienia prawne były wielokrotnie poruszane w orzecznictwie, a stan faktyczny w zasadzie był bezsporny, co zredukowało do minimum postępowanie dowodowe. Jest faktem, że sprawa była już raz przedmiotem rozstrzygnięcia Sądu odwoławczego, ale nie wpłynęło to znacząco na wspomniany nakład pracy. O nakładzie tym nie świadczy przy tym ilość i objętość składanych pism procesowych (zwłaszcza, jeżeli przedstawione w nich argumenty częściowo się powtarzają), gdyż podstawowe znaczenie ma siła tych argumentów.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd II instancji orzekł – w myśl art. 108 § 1 kpc

w zw. z art. 13 § 2 kpc -także na podstawie art. 520 § 2 kpc. Również i tutaj skarżącym należał się zwrot całości kosztów postępowania odwoławczego, sprowadzających się do opłaty od apelacji (200 zł) i wynagrodzenia radcy prawnego (120 zł - § 12 ust. 1 pkt 1 w zw.

z § 7 pkt 3 w/w rozporządzenia; nie mogły tu mieć zastosowania stawki wynikające

z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych – Dz.U.2015.1804 – gdyż postępowania apelacyjne zostało zainicjowane przed dniem wejścia w życie rozporządzenia z 22 października 2015r. ,

a wówczas zgodnie z § 21 w/w rozporządzenia stosuje się przepisy dotychczasowe). Także

i tutaj trudno dopatrzeć się – ze wskazanych wyżej przyczyn- podstaw do przyjęcia wyżej niż minimalne stawki wynagrodzenia.

SSO M. Nazdrowicz SSO A. Sudomir-Koc SSO L. Samolińska